

# KURJER WARSZAWSKI

D. 15. Czerwca.

WTOREK.

ROK 1830.

N<sup>o</sup> 158.

WSPOMNIENIA.

Poświęcenie odnowionego Kościoła na Łysej górze 1780.

JW. Hrabia Hauke Jenerał Artył: Woiewo-  
da, wyjechał do Brześcia Litewskiego.

Listy handlowe nadesłane ostatnią pocztą, zapewniają, że na początku b. m. w *Amsterdamie* zakupiono znaczną ilość żyta i pszenicy. W *Londynie* cena pszenicy znacznie się podniosła.

Doniesieniem było przed kilką dniami o zgubie na gościńcu pod *Błoniem* szkatułki z znaczną summą i kosztownymi rzeczami. Mówią, że poczciwy Chłopek to znalazł; przyniósł do *Warszawy* i dopytywał się o właściciela tej zguby!

Pierwszy Tom romansu Walter Skotta *Rob Roy*, wydania stereot: wyszedł z druku, zryciną i mapą. Prenumeratorowie zechcą go odebrać. Co 10 dni będzie wychodzić jeden tomik Biblioteki Romansów.

Jzraelici *Motel Zysmanowicz i Fajwel Boruchowicz*, wczoraj przeprawiając się czółnem przez *Wisłę* na *Saską Kępcę*, zapędzeni byli przez fale pod *Młyn*, który czółnem uderzywszy o bądwa w wodę wpadli. Pierwszego z nich zdołano wyratować, lecz drugi utonął.

Bardzo użyteczne dla Gospodarzy wiejskich pismo *Dodatek Łszy do Kalendarza Rolniczego Jana Nepo: Kurowskiego*, wyszło z druku. Umieszczamy jeden z Artykułów tego dodatku. Sposób zbierania *Kartofli* o 6 tygodni wcześniej niż zwyczajnie. Pewien gospodarz w *Anglii* wykrył sposób zbierania *Kartofli* o 6 tygodni wcześniej niż zwykle; który nader jest prosty, łatwy i od wielu lat z wielką korzyścią przez niego używany.

Postępuje zaś w tej mierze tym sposobem: Zanin *kartofle* zupełnie dojrzeją, to jest w ten czas kiedy ich łodyga jest jeszcze zielona i zdrowa, wybiera on potrzebną ilość młodych, niedojrzałych *kartofli*, (nie rwiącąc przecie całego krza, lecz raczej okrywając na powrot ziemią miejsce, przez które *kartofle* wyjęte zostały) te rozposciera na piasku i suszy na słońcu, póki nie zzielenieją i niepomarszczą się tak, iak gdyby przy ogniu suszone były. Tak ususzone przechowuje przez zimę wraz z drugimi. W miesiącu *lutym*, *kartofle* te poczynają już mocno kiełek puszcząć, i skoro tylko pora czasu dozwala, sadzą się na rolę, z tą jednak ostrożnością, by wypuszczone kiełki, ku powierzchni ziemi obrocone zostały. Dalsze postępowanie pod czas *wegetacji*, nieróżni się bynajmniej od zwyczajnego. W 8 tygodni po sadzeniu *kartofle* tak dalece dojrzewają, iż bez żadnej obawy pożywane być mogą.

Najmodniejszych *Sukien Damskich* kilka ukazało się z lekkich materji lub muslinu w pasy różowe z białem. *Kapeluszów* najwięcej widać różowych krepowych, z piórami takiego koloru. *Eleganci* zapinają koszule na piersiach kilką guziczkami z których każdy powinien być odmienny. Onegdaj w *Saskim Ogrodzie* jeden z modnych *Kawalerów* miał 5 takich guziczków bardzo kosztownych; jeden z *dyamentem*, 2gi z *rubinem*, 3ci z *szmaragdem*, 4ty z *szafrem*, 5ty z *turkusem*. Najmodniejsze *Tużurki* są koloru *tabaczkowego*, zapięte na *kołodku* 3ma guzikami, obłożone



czarną na cal szeroką wypustką, całe piersi szerokootwarte.

(*Art. nad.:*) *Serriavelle* były Oficer wojsk Franc: wydał po 3ci raz 200 exemplarzy *Poloneza* poświęconego Polakom, którym uniżenie dzięknie za zaszczyt i łaskawość przyjęcia jego dedykacji. Tytuł tego *Poloneza* jest ozdobiiony ryciną narodową bez porównania piękniejszą od pierwszej, przedstawiającą poważną i wspaniałą postać tego pięknego tańca, którym wszystkie oświeceniże narody swoje zabawy rozpoczynają. Jest on godłem waleczności i szlachetnego charakteru Polaków. Przedawany jest w Sklepie Ubogich, Kluko-wskiego i Ciechanowskiego.

Pozostałych kilkanaście exemplarzy znane-go *Kalendarzyka politycznego* na rok bieżący, z wyszczególnieniem wszelkich Władz Rządu: krajowych i zagranicznych do Petersburga, Moskwy, Odessy, Lwowa, Krakowa, Wiednia, Paryża, Hamburga, Drezna, Berlina, Gdańska i Królewca i opisem historyczno-sta-tystycznym Puław, dostać można w Księgarniach Węckiego, Glikshberga, Brzeziny, tudzież Składowch Czabana i Ciechanowskiego w zwyczajnej opowie po zł. 6 gr. 20.

Dzisiaj rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 13.

*Wyjątek z listu pisanego przez Polaka w Wrocławiu.* »Aby uczcić radości z oglądania oblicza N. CESARZOWEJ ROSSYJSKIEJ a naszej KRÓLOWY, mnóstwo zjechało się osób wszelkiego stanu do tutejszego miasta. N. Król PRUSKI obecny tu od dni kilku, wyjeżdżał na przyjęcie dostojnej swej Córki. Wszyscy mieszkańcy z nadzwyczajnem uniesieniem powitali MONARCHINIĄ. Wszystkie domy rżę-sisto oświecone; iasnially tysiącami lamp wie-że Kościołów i celniejsze gmachy; wiele było stosownych napisów. Znajduie się w tutej-

szem mieście wielu Polaków, którzy iadąc do wód zagranicznych, zatrzymali się dla dzie-lenia radości tutejszych mieszkańców z pobytu N. PANI.»

Królestwo Jchmość *Neapoli:* ieszcze bawią w *Paryżu*, zwiedzając wszelkie osobliwosci tej stolicy. Xiążę *Orleński* dawał dla nich bal nader świetny. Kilkanaście tysięcy Ludu otaczało pałac dla widzenia znakomych osób przybywających na tę biesiadę. Wkrótce miasto *Paryż* da także wielki bal dla dostojnych Gości. — Pogoda sprzyiała odplynięciu Flotty Francu: z *Tolonu* ku *Algierowi*; wszyscy Paryżanie niecierpliwie oczekują nowin o skutkach tej wyprawy. — Sułtan dozwolił wolnej żeglugi okrętom *Neapolita:* na morzu czarnem. — W *Noterdamie* na przedmieściu niedawno wszczął się pożar w mieszkaniu Szewca, płomień był tak gwałtowny że wszelki ratunek stał się nieużytecznym. Szewcowa wybiegłszy na ulicę zaczęła wzywać pomocy, gdyż iej iedynę dziecie zostało w izbie już ogarniętej ogniem. Słyszcy to iakis człowiek, wpada do izby, wynosi dziecie i upada zemdlony, gdyż iuż odzież iego paliła się! Po odzyskaniu przytomności, powstaie, zbliża się do Szewcowej pieścząc swe dziecie, która wydaie krzyk przeraźliwy: »ah to on!» Wszyscy obecni żądali wiedzieć iaka jest przyczyna tego krzyku na widok obrońcy dziecka; dowiedziano się że ten człowiek przed kilka laty kochał się w tej szewcowej gdy była panną, lecz majster Szewc był szczęśliwszym. Teraz niepomię na odrzucenie, widząc dawną kochankę w rozpaczy, naraził swe życie na niebezpieczeństwo. Rzadki przykład! — W *Rzymie* zakończył niedawno życie Starzec mający lat 123, miesiąc 11 i dni kilka. Pracował on do 115 lat swego życia, często przez dzień chodził po kilkanaście mil



włoskich, przytem nie lękał się najnieprzyjemniejszej pory powietrza i gardził radą Lekarzy których niecierpiał będąc zawsze wytrwałym, zdrowym i wesołym; w iedeniu był umiarkowany, lecz pił po 6 butelek wina na dzień! Zmarły Papięł *Leon XII* wyznaczył pensją miesięczną temuż starcowi, którą pobierał aż do zgonu. — Niedawno pewna znakomita Dama odwiedziła sklep jednego z Jubilerów Londyńskich. Postrzegła między kosztownymi klejnotami, które jej pokazano, przepyszne kolje; gdy zapytała ile kosztują, odpowiedziano jej 555,000 talarów; «ktoż może kupić tak drogą ozdobę?» rzekła zadziwiona Dama; na co z zimną krwią odpowie Jubiler, «niemam potrzeby zbywać, my odbieramy nasz kapitał z dobrym procentem, gdyż tę ozdobę pożyczam znakomitym Danom na bale.» — Nauczycielem Xięźniczki *Wiktoryi* przyszłej Królowy Angielskiej jest mianowany Biskup *Keia*; ten wybor podoba się wszystkim stronniotwom, co się rzadko wydarza w Anglii. — Jedne gazety Londyńskie powstają na szreczenie się władztwa Grecji przez Xięcia *Leopolda*, drugie dowodzą, że Xięże dobrze postąpił w tej mierze. Rozmaite są domysły kto otrzyma władztwo Grecji; prócz Królewicza Niderlandzkiego i Xcia *Wary* (o których już była wzmianka) mówią o Xięciu Fryderyku *Nasauskim*, o Królewiczu Bawarskim *Karolu*, i o Xięciu Pawle *Wirtembergskim*. — Sklepienie wielkiego teatru w *Medyolanie*, wielki kościół *S. Kuniberta* w Kolonji, stary zamek *Gerolacn* w Ostfiise, dwie stare twierdze na brzegach *Renu*, nagle się zapadły; uważano, że podobne wypadki zwykle następują po ostrych zimach. — Król Angielski wie że życie jego wkrótce się ukończy, jest przytem spokojny, znosi cierpliwie dokuczającą chorobę; rzekł niedawno «w ciągu mego życia ni-

kogo nieobrazilam rozmyslnie.» — Dowódca wyprawy francuzkiej *Jenerał Burmon*, oświadczył wstępując do okrętu, iż d. 26 b. m. będzie obiadował w *Algierze*. — W Parlamencie Angielskim ma być wniesiony projekt, czy Żydom urodzonym w Anglii wolno być właścicielami gruntu. — Królewicz Następca tronu *Szwedzkiego* wybiera się do *Petersburga* dla odwiedzenia *N. CESARZA*; ma przybyć do tej stolicy d. 13 przyszłego miesiąca i znajdować na festynie w *Peterhofie*, który będzie danym jako w doroczne święto urodzin *N. PANI*.

#### Urząd Muncyपालny M. S. Warszawy.

Stosownie do Reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Poljeji z d. 12 b. m. podane do publicznej wiadomości. 1) Że Targ tegoroczny na Wełnę w Warszawie zacznie się d. 18 b. m., i trwać będzie do d. 22 t. m., ważenie zaś i mieszczenie Wełny na Targu rozpocznie się dziś. 2) Targowisko oznacza się w temże miejscu jak w r. z. to jest w Rynku Starego miasta. 3) Wszelka Wełna przywożona na Targ, ma być od Rogatek zawieszoną do Wagi dla zważenia, gdyż inaczej za przywiezioną na Targ, uważaną niebędzie. 4) Wagi są urządzone w 5ciu miejscach iako to: a) jedna Waga na Pradze blisko starego Mostu, na której wyważać się będzie Wełna przybywająca Rogatkami *Ząbkowskiemi* i *Grochowskiemi*. b) jedna Waga przy ulicy Gwardji w Warszawie obok *Zoliborza* dla Wełny przybywającej Rogatkami *Gołędzińskimi* z *Pragi*, tudzież *Marynontskimi* i *Powązkowskiemi* w Warszawie. c) dwie Wagi na Placu pod *Lwem* zwanym przy ulicy *Chłodnej* przed *Koszarami* *Mirowskimi* dla Wełny która przybędzie Rogatkami *Mokotowskiemi*, *Jerozolimskimi* i *Wolskimi*. d) jedna Waga Miejska w *Ratuszu* Głównym na której wyważoną zostanie przybyła Rogatkami *Czerniakowskiemi* i *Belwederskimi*. Wełna więc przybywająca na Targ *Sto Jański* Rogatkami powyżej wskazanemi nie na innej Wadze iak tylko na powyżej wskazanej odważaną być powinna i ktokolwiek z przybywających z Wełną do innej a niewskazanej sobie Wagi udaćby się chciał, sam winie swojej przypisać będzie musiał, jeżeli opóźnienia i zamitrażenia stanie się powodem. 5) Opłata Wagowa ustanowiona jest



po gr. 10 od centnara za którym niszczeniem świadectwo Wagi z Księgi sznurowej wycięte właścicielowi Wełny wydanem będzie. 6) Wełna po zważeniu podług woli właścicieli składana być może w miejscach które do tego za najdogodniejsze dla siebie biorą. Targowisko na Starem mieście jest bezpłatne. Dla pierwszych przybywających Szopa iak w latach zeszłych na skład bezpłatnie jest wystawiona, toż samo i pomosty. 7) Deputacja wyznaczona do Targu na Wełnę podobnie iak w roku wesz: Posiedzenia swoje w Rynku Starego miasta w lokalu oznaczonym Tablicą z napisem „Deputacja Jarmarczna“ z dniem 15 b. m. rozpocznie i żądania Osób interessowanych podług Przepisów sobie służących załatwiać będzie.— Radaca Stanu Prezydent *Wojda*.— Sekretarz Jeneralny *G. Jahołkowski*.

#### PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Skrzynieki Wincenty Oby: 1064 *Królewska*, Brzostowski Michał Hra:; Markiewicz Podkomorzy, Wojniłowicz Marszałek 570 *Długa*, Ciecierska Radczyni, Doliwa Heronim Oby: 584 *Długa*, Zempicki Leon Oby: 551 *Długa*, Eubieńska Anna Hr.; Tomaszewski Wincenty Oby: 522 *Podwal*, Michałowski Teodor Oby: 400 *Krak*: *Przed.*; Bromirski Bonaventura Oby:; Muszyński Prezes.

#### DONIESIENIA.

Przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1250 w domu zwanym Stara Poczta nadszedł Transport SEONINY i SADEA Ukrainkiego. Cena na Pościefunt po 15 gr. Do nąięcia od S. Jana w domu pod Nr 446 przy ulicy Krak: *Przedm.*; 5 POKOI z ALKOWĄ, KUCHNIĄ, GÓRĄ i PIWNICĄ na 2m piętrze; niemniej 3 POKOIE z KUCHNIĄ na 3m piętrze. Wiadomość pod Nr 445.

DWA POKOIE do nąięcia Kwartalnie, iako też i PANTALJON Miesięcznie lub Kwartalnie za cenę umiarkowaną; dowiedzieć się można w każdym czasie pod Nr 74 przy ulicy Jezuickiej na 2m piętrze po prawej ręce w korytarzu.

W domu narożnym przy ulicy Zakroczymskiej i Wygon pod Nr 2186 są TRZY lub CZTERY POKOIE na pierwszym piętrze od frontu do wynąięcia zaraz, z Kuchnią, Piwnicą, Górą i Drwalnią za mierną ceną, z Meblami lub bez; Lokal ten dogodnym być może dla osoby w Obozie mieszkającej, która mając familję, przez ten czas ulokować ją potrzebuje, lub i na czas dłuższy.

Przy ulicy Mostowej pod Nr 219 na 1m piętrze

od frontu jest do sprzedania nowy PANTALJON mahoniowy 6ciu oktawach. Tamże jest także do sprzedania lub wynąięcia FORTEPJAN mahoniowy o przeszło 5ciu oktawach dla Dzieci.

Cwierć Losu do 5tej Klasy 57 Lote: Klasy: Nr 25,440, przypadkowo zaginęła; wygrana iaka paśd mogła na takową, tylko prawemu Właścicielowi wypłaconą zostanie.

Osoba w wieku, lubiąca spokojność, mająca dość obszerne mieszkanie, życzy przyjąć osobę do wspólnego mieszkania. Wiadomość w Drukarni Kur: W.

W domu narożnym przy ulicy Nalewki Nr 2258 położonym, przez omyłkę okazano CZTERY POKOIE gdzie istotnie OŚM POKOI z KUCHNIĄ świeżo odnowione razem lub częściami są do wynąięcia. Tamże znajduje się KARETA już używana za pomierną cenę do sprzedania. Wiadomość u Stróża.

W Warszawie na publicznym Targu w Starym Mieście o godz: 10 z rana dnia 16 m. i. r. b. zajęte Ruchomości iako to: Kantorek, Łózka, Lustro, Zegar, Krzesiełka, Stoliki, Suknie Męzkie i Damskie, Kufry, etc. przez publiczną Licytacją sprzedane będą. *Stanisław Modzelewski Komornik Sądowy*.

W Warszawskim Kommissorjatskiem Kommissjonierstwie mającemu swoje posiedzenie przy Elektralnej ulicy w domu pod Nr 750 i 751, ma być Licytacja w dniach 4, 5 i 6, (16, 17 i 18), bieżącego miesiąca Czerwca na odnowienie olejną farbą różnych drewnianych naczyń i innych rzeczy znajdujących się w Warszawskim Ujazdowskim Rossyjskim Gwardyjskim Łazarecie, a także i na pobiecenie wewnątrz tegoż Łazaretu; a z tym mający chęć podjęcia się tego wszystkiego, zechcą się zgłosić w pomienione dni do Kommissjonierstwa, gdzie będą okazane Warunki tej Licytacji. — Klasy 6 *Korzewski*. — Klasy 7 *Taranowski*. — *Bohatdin* Sekr.

Konie z Stada Baronów Kendellów, ulewyprowadzone dotąd, za 2 dni niezawodnie odchodzą na powrot. Potrzebujący, może ich nabyć za najpomniejszą cenę na przeciw Hotelu Podlaskiego.

NB. W wczorajszym Kurjerze, w wiadomieniu o nowo założonej Fabryce Czekulady Jęczmiennicy, zamiast funt po zł: 10, być powinno zł: 9.

Wczoraj wyciągnięte Nra 4.—78.—73.—31.—53.

TEATR NAROD: Dziś *Teresa* (zamiast *Precjozy*)

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 13 raz *Biograf* *ści*, Iszy raz Kome: *Co głowa to rozum* i 7 raz *Autor w kłopotach*,